

Sygn. akt I ACa 706/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 lipca 2013 r. sygn. akt I C 384/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. Ł. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 706/13

UZASADNIENIE

Powód Z. Ł. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 80.000,00zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zrekompensowania krzywdy powoda i naruszenia jego dóbr osobistych – prawa do utrzymywania więzi rodzinnych, wskutek śmierci jego syna oraz kwoty 188,90 zł z tytułu odszykowania w zakresie zwrotu kosztów pochówku syna.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 12 lipca 2013 r. zasądził na rzecz powoda kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.767 zł kosztów procesu. Dalej idące żądanie sąd oddalił, a kosztami należnymi Skarbowi Państwa w kwocie 4.360 zł obciążył pozwanego.

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

W dniu (...) syn powoda R. Ł. w wieku 22 lat, był uczestnikiem wypadku drogowego i w wyniku odniesionych obrażeń zmarł 29 stycznia 2007 roku. Do chwili śmierci R. Ł. zamieszkiwał wraz z rodzicami w B.. Skończył w 2006 roku szkołę średnią podejmował dorywcze prace z czego otrzymywał środki na własne wydatki oraz pomagał ojcu w opiece nad chorą matką ponieważ powód pracował poza miejscem zamieszkania i w godzinach pracy opieki takiej zapewnić nie mógł. Relacje w rodzinie Ł. układały się bardzo dobrze, R. Ł. jako najstarszy syn był jedynym z trójki rodzeństwa, który zamieszkiwał

z rodzicami. Miał on bardzo dobry kontakt z rodzicami w szczególności z ojcem i rodzeństwem.

Po śmierci syna powód doznał on załamania noszącego cechy depresji, miał problemy ze snem, czuł się załamany, nie docierało do niego, że syn nie żyje. Przez miesiąc czasu nie był on w stanie podjąć pracy zawodowej i przebywał na zwolnieniu lekarskim. Po zorganizowaniu pogrzebu „odwiedzał cmentarz codziennie” a chwili obecnej, co najmniej dwa razy w tygodniu. Sytuacja śmierci syna miała również znaczący wpływ na pogorszenie sytuacji życiowej w sensie dobrego stanu psychicznego i komfortu życia emocjonalnego powoda. Wraz ze śmiercią syna u powoda pojawiły się objawy depresyjne polegające na występowaniu obniżonego nastroju, zaburzeń snu, aktywności. Z uwagi na śmierć żony, która miała miejsce po roku od tragicznej śmierci syna reakcja żałoby u powoda została przedłużona. Powyższe okoliczności sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie opinii biegłego psychologa, którą wywołał w toku postępowania.

Z. Ł. zgłosił w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym swoje roszczenia z tytułu śmierci syna w dniu 24 kwietnia 2007 rok domagając się między innymi obok odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej jaka nastąpiła po śmierci jego syna, również odszkodowania obejmującego między innymi zwrot kosztów pogrzebu i stypy. Dokumentując koszty związane ze zorganizowaniem pogrzebu dla osób uczestniczących w pogrzebie przedstawili faktury na łączną kwotę 188,90 zł oraz oświadczenie z którego wynikało, iż na zakupy produktów spożywczych wydatkowali sumę 1.400 zł na którą nie posiadają rachunków. W wyniku przeprowadzonego przez ubezpieczyciela postępowania likwidacyjnego z tego tytułu powodowi i jego żonie wypłacona została kwota 600 zł.

W dniu 7 lutego 2008 roku powód i jego żona przed Sądem Rejonowym w B. zawarli z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym ugodę dotyczącą odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, z tym, że między innymi powód oświadczył, że kwota objęta ugodą (tj. po 15.000 zł na rzecz każdego z rodziców) wyczerpuje wszystkie roszczenia z tego tytułu i zrzekł się wszelkich roszczeń z tytułu odszkodowania za śmierć syna.

W świetle wyżej ustalonych faktów sąd uznał powództwo za zasadne za wyjątkiem kwoty 188,90 zł z tytułu odszkodowania.

Kwestia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za zdarzenie

w wyniku, którego poniósł śmierć syn powoda była poza sporem, Sporny był natomiast zakres odpowiedzialności pozwanego z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (luty 2008 r.) tj. przed dniem 3 sierpnia.2008 r. od której to daty obowiązuje art. 446 § 4 kc przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej co prima facie pozwala na wysuwanie tezy, co czyniła to również strona pozwana, iż brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zaistniałą przed 3 sierpnia 2008 r. Sąd pierwszej instancji powołał jednak najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego w świetle którego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączał art. 34 art. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Podzielając kierunek wynikający z przytoczonego orzecznictwa Sąd przyjął, że spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł 22-letni syn powoda, było bezprawnym naruszeniem jego dobra osobistego

w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych, a zatem sąd był uprawniony do przyznania mu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd uznał, że krzywda powoda ustalona w sprawie, będzie w całości zrekompensowana zadośćuczynieniem w wysokości 80.000,00zł która jest, adekwatna do ustalonych w sprawie rodzajów cierpień powoda, czasu ich trwania oraz oddziaływania na jego życie, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i rekompensowaniu z góry tych skutków zdarzenia.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od następnego dnia od dnia wyrokowania gdyż fakty dotyczące stanu psychicznego i funkcjonowania w życiu codziennym powoda po śmierci syna podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania i od tej daty zgodnie z art. 481 § 1 k.c. biegnie termin do odsetek za opóźnienie.

Dalej idące żądanie co do odsetek sąd oddalił.

Co do żądania powoda zasądzenia na jego rzecz odszkodowania, to w ocenie sądu podlegało ono w całości oddaleniu, gdyż powód zawierając przed sądem ugodę „zrzekł się wszelkich roszczeń odszkodowawczych z tytułu śmierci syna”. Skutkiem złożenia oświadczenia o zrzeczeniu się roszczeń jest „wygaśnięcie” wszelkich jego roszczeń z tegoż tytułu co z kolei wywołuje skutek prawny polegający na niemożności skutecznego ich dochodzenia przed sądem.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.

Wyrok sądu pierwszej instancji w części uwzględniającej powództwo zaskarżył pozwany. W apelacji z dnia 30 września 2013 r. zarzucił :

- naruszenie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc przez przyjęcie, że przepisy te stanowią podstawę do żądania przez osoby trzecie, w tym bliskie zmarłemu zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem przez sprawcę czynu niedozwolonego dóbr osobistych ;

- naruszenie art. 446 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2008 r.) przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji posiłkowanie się tym przepisem przy zasądzeniu zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 kc.;

- naruszenie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc (gdyby sąd uznał zasadność tej podstawy prawnej) przez przyjęcie, że kwota 80.000 zł stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia podczas gdy na tle ustalonego stanu faktycznego jawi się ona jako wygórowana ;

- naruszenie art. 233 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego skutkujące przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów polegające na pominięciu dowodów świadczących o istnieniu okoliczności, które powinny być wzięte pod uwagę przy określaniu rozmiaru krzywdy ; wadliwym przyjęciu, że śmierć R. Ł. miała znaczący wpływ na pogorszenie się stanu psychicznego i komfortu życia emocjonalnego; wadliwym przyjęciu, że powód jest osobą samotnie mieszkającą podczas gdy pozostaje z nim młodszy syn S. ; wadliwym ustaleniu, że z osobą R. Ł. powód wiązał swoje plany na przyszłość i wyłączenie w nim upatrywał opieki na starość.

Wskazując na powyższe domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zmianę orzeczenia w pkt III i IV poprzez obciążenie stron kosztami postępowania za pierwszą instancję stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego, a nadto skarżący domagał się zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Stan faktyczny ustalony przez sąd pierwszej instancji jest prawidłowy

i dokonane ustalenia sąd odwoławczy przyjmuje za własne. Uzasadnienie sądu pierwszej instancji jest bardzo szczegółowe, wyczerpujące, zawiera rozważania co do wszystkich zebranych w sprawie dowodów i odnosi się do wszystkich istotnych w sprawie faktów. Dlatego też zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc jest bezzasadny. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem prawa materialnego tym samym rzuty naruszenia prawa materialnego również nie są zasadne.

Przed oceną zarzutów prawa procesowego podnieść należy, że pozwany zaskarżając wyrok w całości i domagając się oddalenia powództwa kwestionuje w zaistniałych okolicznościach samą zasadę odpowiedzialności ubezpieczyciela opartą na wskazanych przez sąd pierwszej instancji przepisach prawa materialnego tj. kwestionuje możliwość żądania zadośćuczynienia przez osoby bliskie pokrzywdzonemu na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc w sytuacji gdy zdarzenie miało miejsce przed 3 sierpnia 2008 r., od kiedy to skutek zmiany art. 446 kc zaczął obowiązywać dodany § 4 tego artykułu przewidujący wprost roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę dla najbliższych członków rodziny zmarłego.

Jakkolwiek trudno odmówić siły argumentacji i logiki wywodom skarżącego zawartym w uzasadnieniu apelacji to jednak podnieść należy, że będące przedmiotem tych wywodów wątpliwości zostały rozstrzygnięte ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, który w powołanych przez sąd pierwszej instancji orzeczeniach przyjął, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Jak do tej pory Sąd Najwyższy nie odstąpił od przyjętego kierunku orzecznictwa, a zatem brak jest podstaw do podzielenia stanowiska ubezpieczyciela wyrażonego w apelacji i uznania zasadności zarzutu naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego skoro interpretacja przepisów prawa materialnego przyjęta przez sąd pierwszej instancji jest zgodna z prezentowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Przyjmując odpowiedzialność ubezpieczyciela w ustalonym stanie faktycznym pozostaje do oceny kwestia wysokości przyznanego zadośćuczynienia, która w apelacji pozwanego również jest kwestionowana. Trudno również w tej kwestii zaaprobować zarzuty skarżącego. Ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądanego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 – LEX 146356). W okolicznościach tej sprawy taka dysproporcja zdaniem sądu odwoławczego nie zachodzi. Odniesienie wysokości przyznanego zadośćuczynienia do średniego wynagrodzenia w regionie (...) poza przybliżeniem pewnego obrazu ukazującego realną wartość przyznanego zadośćuczynienia nie przemawia za jego obniżeniem. Podnieść należy, że przyznane sumy zadośćuczynień powinny mieć dla uprawnionych realną i odczuwalną wartość i uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa nie powinno podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyrok SN z 10 marca 2006 r. IV CSK 80/05 – LEX 182892).

Odnosząc się do wywodów skarżącego stanowiących rozwinięcie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc należy podnieść, że materiałem dowodowym w sprawie na podstawie którego sąd wyrokował stanowiły przede wszystkim zeznania powoda i opinia biegłego psychologa, której (po ustnym jej uzupełnieniu na rozprawie) żadna ze stron nie kwestionowała. Żadna ze stron nie składała również innych wniosków dowodowych. Powód nie doznał w wyniku śmierci syna długofalowych zmian w funkcjonowaniu, ani nie wymagał pomocy psychologa czy psychiatry (co pozwany podnosi w apelacji jako okoliczność mającą przemawiać za obniżeniem wysokości przyznanego zadośćuczynienia) ale nie oznacza to że doznane cierpienia były innego (mniejszego) rozmiaru niż przyjął to sąd pierwszej instancji. Ponadto gdyby skutki zdarzenia z którego powód wywodzi roszczenia były długofalowe bądź skutkujące doznaniem kwalifikowanego w kategoriach medycznych wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią syna wówczas powoda należałoby traktować jako osobę bezpośrednio poszkodowaną, a podstawą materialnoprawną roszczenia powoda byłby art. 445 § 1 kc. Powód jednak na tej podstawie nie dochodził roszczeń.

Reasumując należy stwierdzić, że wyrok sądu pierwszej instancji jest prawidłowy, a apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. – w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz.U. 2002/163/1349 ze zm.).